Pewnego razu..  
W bardzo odległym kraju żył niesamowity kupiec, który miał tyle szczęścia we wszystkich swoich przedsięwzięciach, że był szalenie bogaty. Ponieważ jednak miał sześciu synów i sześć córek, odkrył, że jego pieniędzy nie było zbyt wiele, by pozwolić im wszystkim mieć wszystko, na co mają ochotę, tak jak to robili.  
  
Ale pewnego dnia spotkało ich najbardziej nieoczekiwane nieszczęście. Ich dom zapalił się i został szybko spalony, wraz ze wszystkimi wspaniałymi meblami, książkami, obrazami, złotem, srebrem i cennymi dobrami, które zawierał; a to był dopiero początek ich kłopotów. Ich ojciec, któremu do tej pory powodziło się pod każdym względem, nagle stracił każdy statek, jaki miał na morzu, z powodu piratów, wraku lub pożaru. Potem usłyszał, że jego urzędnicy w odległych krajach, którym całkowicie ufał, okazali się niewierni; iw końcu z wielkiego bogactwa popadł w najgorszą biedę.  
  
Jedyne, co zostawił, to mały dom w odludnym miejscu, co najmniej sto mil od miasta, w którym mieszkał, i do tego został zmuszony do wycofania się ze swoimi dziećmi, które były zrozpaczone na ten pomysł prowadzenia tak innego życia. Rzeczywiście, córki początkowo miały nadzieję, że ich przyjaciółki, których było tak wielu, gdy były bogate, będą nalegać na pozostanie w ich domach, teraz już ich nie posiadają. Wkrótce jednak odkryli, że zostali sami, a ich dawni przyjaciele nawet przypisywali swoje nieszczęścia własnej ekstrawagancji i nie okazali zamiaru oferowania im żadnej pomocy. Nie pozostało im więc nic innego, jak udać się do chaty, która stała w środku ciemnego lasu i wydawała się najbardziej ponurym miejscem na ziemi. Ponieważ były zbyt biedne, aby mieć jakąkolwiek służbę, dziewczęta musiały ciężko pracować, jak chłopi, a synowie ze swojej strony uprawiali pola, aby zarobić na życie. Ubrane w grubsze ubrania i żyjące w najprostszy sposób dziewczęta nieustannie żałowały luksusów i rozrywek z poprzedniego życia; tylko najmłodsi starali się być odważni i weseli. Kiedy nieszczęście ogarnęło jej ojca, była tak smutna, jak wszyscy, ale wkrótce odzyskując naturalną wesołość, zabrała się do pracy, aby jak najlepiej wykorzystać rzeczy, aby rozbawić ojca i braci, jak tylko mogła, i spróbować przekonać ją. siostry, aby dołączyły do niej w tańcu i śpiewie. Ale nie zrobili nic takiego, a ponieważ nie była tak smutna jak oni, oświadczyli, że to nieszczęsne życie było wszystkim, do czego jest zdolna. Ale była naprawdę dużo ładniejsza i mądrzejsza niż oni; rzeczywiście była tak urocza, że zawsze nazywano ją Piękną.